

# Jan Chłosta

---

## Działalność literacka, wydawnicza i społeczno-oświatowa Andrzeja Samulowskiego (1840-1928)

---

Prace Literaturoznawcze 1, 215-228

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Chłosta  
OBN w Olsztynie

## **Działalność literacka, wydawnicza i społeczno-oświatowa Andrzeja Samulowskiego (1840–1928)**

### **Literary, publishing and social-educational activity of Andrzej Samulowski (1840–1928)**

**Słowa kluczowe:** Warmia, działalność społeczna, wydawca, patriota  
**Key words:** Warmia, social activity, editor, patriot

Andrzej Samulowski był najbardziej zaangażowanym Warmiakiem w działania na rzecz przebudzenia narodowego w południowej części Warmii. W II połowie XIX i na początku XX wieku nie miał sobie równych w podejmowaniu różnych inicjatyw, które zbliżały Warmiaków do kultury polskiej. Czynił to z rozwagą, odwrotnie, zawsze z poczuciem patriotycznej służby. Nie był człowiekiem wykształconym, ale dzięki uporowi i pracowitości, przerastał pomysłowością i inteligencją innych. Sam interpretował swoją aktywność następująco:

Nauk moich nie pobierałem w żadnej wyższej szkole, ani w gimnazjum, ale w szkole elementarnej w Sząbruku, wsi kościelnej, o milę od Gietrzwałdu odległej, w powiecie olsztyńskim, na polskiej Warmii [...] Moje siły fizyczne były słabe; ale siły umysłowe się wzmagały. Więc też nie próżnowałem, tylko brałem się do pióra<sup>1</sup>.

Do samodzielnej nauki Samulowskiego inspirowały rozmowy z sząbruckim proboszczem Janem Rysiewskim, lektura czasopism ukazujących się w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku, książek nadsyłanych z Poznania, a na patriotyczną postawę szczególnie wpłynął jego pobyt około 1870 roku w Poznaniu u pisarza i działacza Józefa Chociszewskiego. Tam, w czasie nauki introligatorstwa i księgarstwa, Samulowski poznawał polską historię i literaturę, zgłębiał polski język literacki. W Poznaniu nawiązał także bliższe

---

<sup>1</sup> A. Samulowski, *Fragment autobiografii*, w: W. Ogrodziński, *Warmiński „Tatko” z Gietrzwałdu. W trzydziestą rocznicę zgonu Andrzeja Samulowskiego*, Olsztyn 1958, s. 39.

kontakty z wydawcami, redaktorami, pisarzami: Ignacym Danielewskim, Romanem Szymańskim, Ludwikiem Rzepeckim, Teodorem Donimirskim, ks. Antonim Wolszlegierem. Odwiedzał potem Toruń, Poznań, Warszawę, zapewne też Kraków.

Samulowskiemu można zawdzięczać otwarcie 6 kwietnia 1878 roku, a więc 135 lat temu, pierwszej polskiej księgarni w Giętrzwaldzie, gdzie wedle kilku świadectw Matka Boska przemówiła do dwóch dziewczynek po polsku. On także urządzał wiece i akcje petycyjne w 1885 i 1892 roku, w sprawie przywrócenia nauki języka polskiego w szkołach ludowych pod Olsztynem i Biskupcem, a także przyczynił się do założenia „Gazety Olsztyńskiej” w kwietniu 1886 roku. Był już wtedy znanym na ziemiach polskich autorem wielu korespondencji i wierszy, drukowanych w „Przyjacielu Ludu”, „Gońcu Wielkopolskim”, „Katoliku”, „Zwiastunie Szląskim”, „Przyjacielu”. Poważano go jako twórcę literatury ludowej na Warmii. Z tego powodu Komitet Niesienia Pomocy Mazurom z Poznania oraz Polacy z Petersburga wsparli finansowo założenie „Gazety Olsztyńskiej”. Jego apele, jak ten zawarty w liście do ks. Antoniego Wolszlegiera z 8 stycznia 1908 roku: „Błagam; nie opuszczajcie, biednej polskiej Warmii”<sup>2</sup>, skłaniały do wspierania, głównie finansowego, jego działalności.

## 1

Celem artykułu jest przedstawienie aktywności poety, księgarza, wydawcy, działacza narodowego i oświatowego na południowej Warmii na podstawie dotąd opublikowanych opracowań. Oddzielny fragment dotyczyć będzie księgarni giętrzwaldzkiej i wkładu Samulowskiego w powstanie „Gazety Olsztyńskiej”.

Jeszcze za życia poeta doczekał się kilku omówień swojej twórczości. Zwrócił na niego uwagę już w 1869 roku Ignacy Danielewski po wydrukowaniu w „Przyjacielu Ludu” wiersza na cześć biskupa warmińskiego Filipa Krementza, prosząc czytelników o finansowe wsparcie leczenia chorego poety. Pisał więc Danielewski: „Dał mu Bóg widocznie talent i zamiłowanie do ojczyźnej mowy, a własną pilnością wyrobił on oto talent ten znacznie, choć do łoża chorobą przykutą godzien, żeby o nim pamiętać wesprzeć w potrzebie i chorobie”<sup>3</sup>. Po pięciu latach, w 1874 roku, Józef Chociszewski dodał: „Warmia licząca może 60 tysięcy polskiej ludności katolickiej, zdobyła się dotąd

---

<sup>2</sup> Tenże, *List do ks. A. Wolszlegiera z 8 I 1908 roku*, w: I. M. Kościańska [Tadeusz Grygier], *Andrzej Samulowski jako polityk*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” [dalej KMW] 1958, nr 2, s. 137.

<sup>3</sup> I. Danielewski, *Polski poeta wśród ludu na Warmii*, „Przyjaciel Ludu” 1869, nr 43 z 22 X.

na jednego tylko początkującego dopiero pisarza ludowego, Andrzeja Samulowskiego, który pisuje artykuły wierszem i prozą do różnych pism ludowych<sup>4</sup>.

Z czasem także miejscowi dostrzegli dzięki „Gazecie Olsztyńskiej” jego wiersze. Różni autorzy nazywali Samulowskiego: „nestorem piśmiennictwa polskiego na Warmii”, „zaczynym człowiekiem, który napisał mnóstwo wierszy”, „naszym szanowanym poetą warmińskim”, a nawet używali określenia z dużą przesadą: „nasz Samulowski – to istny Kochanowski!” (Jakub Mazuch z Rasząga). Stał się wzorem dla innych w ludowym rymowaniu. Sam poeta zwierzał się następująco:

Rozpocząłem pisać wierszem  
I prozą – w duchu najszerszym,  
Więc też mnie z tego poważano,  
W lepsze domy zapraszano.

Z okazji jego 80. urodzin w 1920 roku „Gazeta Olsztyńska” poświęciła Samulowskiemu okolicznościowy artykuł, w którym nazwano go weteranem piśmiennictwa polskiego na południowej Warmii i podkreślano jego wkład w pogłębienie świadomości narodowej mieszkańców: „Nasz godny apostoł sprawił przez swój wpływ i mozolne zabiegi, że już przed 60 laty z górą pojawiły się na Warmii pierwsze gazety i także kalendarze polskie, które też w szybkim tempie rozpowszechniły się po całej Warmii. Lud chętnie czytał i nie rzadko znalazło się po kilka gazet w jednym domu<sup>5</sup>.”

Ksiądz Alfons Mańkowski, uzupełniając charakterystykę Samulowskiego, pisał, że jest „bardzo płodnym poetą okolicznościowym, a pobudzały go do twórczości: uroczystości narodowe, rocznice historyczne, święta parafialne i rodzinne<sup>6</sup>”. W szerszym omówieniu zawarł trzy wiersze poety: *Ludwikowi Rzepeckiemu – przyjacielowi swemu*, *Na pociechę* i *W drugą rocznicę założenia Towarzystwa w Gietrzwałdzie*.

Z kolei ks. Walenty Barczewski w 1924 roku zwrócił uwagę na inny aspekt twórczości Samulowskiego:

I [Samulowski] rozślawił imię Matki Gietrzwałdzkiej słowem i piórem, dodawał objaśnień dla wykorzystania obrazów gietrzwałdzkich – jako pamiątek z Gietrzwałdu, które znajdują się prawie w każdym domu polskim. Rozgłos tych objawień dotarł do Litwy, do Westfalii – aż do Ameryki, skąd także przybyli do nas pątnicy po pociechę – lub z podziękowaniem za doznane łaski [...] Nie dość, że przez takie działanie imię Andrzeja Samulowskiego stało się popularne, postanowiono

<sup>4</sup> J. Chociszewski, w: J. Jasiński wstęp do Andrzej Samulowski, *Wyprawa na wilka*, wydał z rękopisu M. Gardzielewski, Olsztyn 1978.

<sup>5</sup> b.a., *Na 80-letnie urodziny Andrzeja Samulowskiego nestora piśmiennictwa na Warmii*, „Gazeta Olsztyńska” [dalej GO] 1920, nr 41 z 1 IV.

<sup>6</sup> Ks. A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Gość Niedzielny”, dodatek do GO, 1921, nr 39 z 24 IX.

mu pomóc do założenia księgarni. Pan Donimirski z Telkowic w tej potrzebie zawezwał do siebie. Inny księgarz z zawodu, chcąc nabyć więcej dochodu – namówili go do spółki, lecz to było z jego szkoda, więc rozeszli się w zgodzie. Trzeci dał mu córkę z Mikołowa, kiedy zajął do Krakowa<sup>7</sup>.

Barczewski wspominał także, że Samulowski opisał swe swaty i swój ślub z Martą w Mikołowie oraz uciążliwą podróż poślubną ze Śląska do Warmii w październikowym śniegu<sup>8</sup>. Zawarł to w liczącej aż 804 wersów *Pamiętce mego zawodu*, z której znamy zaledwie 93 wersy i z tych pochodzi poniższy fragment:

Gdym już domek postawili,  
 Spory ogród dokupili –  
 Nie wyniosła mnie tym pycha!  
 Że mnie stąd nikt nie odpycha.  
 Więc w polityce śmiało  
 Odtąd głos się zabierało.  
 Siedzim blisko Matki Boskiej,  
 Nasze prace również troski  
 Składamy jej na ofiarę –  
 Aż nam przyszły lata stare,  
 Matka Boska wszak na świecie  
 Osiemdziesiąt lat mnie gniecie  
 Nogi się pode mną chwieją...  
 „Zawołam cię wnet – Andrzej”<sup>9</sup>.

Wiersz powstał w 1920 roku.

O zaangażowaniu Samulowskiego w propagowanie wiedzy o Matce Bożej z Gietrzwałdu pisał szerzej jeszcze Eugeniusz Buchholz:

W czasie objawień i po nich „Goniec Wielkopolski” w Poznaniu liczne zamieszczał korespondencje z Gietrzwałdu, pewnie spod pióra Andrzeja Samulowskiego. W 1879 Księgarnia Katolicka dra Mikołowskiego w Krakowie po raz trzeci wydała książeczkę *Najświętsza Maria Panna w Gietrzwałdzie*. W 1918 roku wyszła nakładem Jana Nowaka w Poznaniu historia wioski, kościoła i cudownego objawienia Najświętszej Marii Panny w 1877 roku pod tytułem *Pamiętka z Gietrzwałdu*<sup>10</sup>.

Po śmierci poety w 1933 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacy Mościcki nadał Andrzejowi Samulowskiemu Krzyż Niepodległości.

<sup>7</sup> [Ks. W. Barczewski], Wiarosław, *Z piśmiennictwa polskiego na Warmii w XIX stuleciu*, tamże, 1924, nr 65 z 16 III.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> A. Samulowski, „Wyzwól nas z ciężkiej niewoli...”. *Wiersze i proza 1868–1928*, zebrał, wstępem i przypisami opatrzył J. Jasiński, Olsztyn, 1997, s. 166.

<sup>10</sup> [E. Buchholz], *Pustelnik, To i owo. Pogadanka literacka*, „Gość Niedzielny” 1921, nr 42 z 15 X.

W 1935 roku w antologii *Nasi poeci*, wydanej w Krakowie, Augustyn Steffen zamieścił trzy wiersze Samulowskiego: *Gwiazdę*, *Nieszczereму przyjacielowi* i *Testament duszy*. W notce biograficznej wydawca pomylił jednak datę śmierci poety, zamiast 1928 roku, wskazał rok 1929<sup>11</sup>.

## 2

Bibliografia opracowań napisanych o Samulowskim po 1945 roku przekroczyła już znacznie sto tytułów. Są między nimi obszerne teksty i krótkie artykuły, notki biograficzne w słownikach i okazjonalne wiersze napisane na jego cześć przez Michała Lengowskiego i Marię Zientarę-Malewską. Warmińska poetka w 1948 roku poświęciła Samulowskiemu dwa artykuły zamieszczone w „Życiu Olsztyńskim”<sup>12</sup>, a potem kilka razy pisała o nim w „Słowie na Warmii i Mazurach”, regionalnym dodatku do „Słowa Powszechnego”<sup>13</sup>.

Szczególne miejsce wśród publikacji o Andrzej Samulowskim po drugiej wojnie światowej zajmują opracowania i nota biograficzna, zamieszczona w 34 tomie *Polskiego słownika biograficznego*, pióra profesora Janusza Jasińskiego. Mowa tu o wstępie do pierwszego zbioru wierszy „Tatki” z Gietrzwałdu: *Z północnego Polski krańca...*<sup>14</sup>, książce biograficznej o Samulowskim zatytułowanej *O narodowe oblicze Warmii*<sup>15</sup>, obszernym studium *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, w którym postawa patriotyczna Samulowskiego jest egzemplifikowana prawie we wszystkich rozdziałach<sup>16</sup>, wreszcie o obszernym tekście *Problematyka religijna i kościelna w życiu i twórczości Andrzeja Samulowskiego*, drukowanym w 1993 roku w „Studiach Warmińskich”<sup>17</sup>. Poza wymienionym zbiorem wierszy poety urodzonego w Sząbruku, Janusz Jasiński wydał w 1997 roku poszerzony tom ze 187 wierszami, legendą *Z przeszłości Gietrzwałdu* oraz 20 tekstami prozą, zatytułowany *Wyzwól nas z ciężkiej niewoli...*<sup>18</sup>. Trzy lata temu, w 2010 roku,

<sup>11</sup> A. Steffen, *Nasi poeci*, nakładem autora, Kraków 1935, s. 13.

<sup>12</sup> M. Zientara-Malewska, *Andrzej Samulowski gorący patriota, syn ludu warmińskiego*, „Życie Olsztyńskie” 1948, nr 92 z 4 IV, Taż, *Gietrzwałd warmińska Częstochowa*, tamże, 1948, nr 97 z 9 IV.

<sup>13</sup> Taż, *Płomienne serce Gietrzwałdu*, „Słowo na Warmii i Mazurach” [dalej Słowo] 1953, nr 1; taż, *Wspomnienie o Andrzeju Samulowskim*, tamże 1958, nr 16.

<sup>14</sup> J. Jasiński, Wstęp do: A. Samulowski, *Z północnego ziemi krańca...*, Olsztyn 1975, s. CII.

<sup>15</sup> Tegoż, *Andrzej Samulowski (1840–1928). O narodowe oblicze Warmii*, Olsztyn, 1976, s. 221.

<sup>16</sup> Tegoż, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn, 1983, s. 463.

<sup>17</sup> Tegoż, *Problematyka religijna i kościelna w życiu i twórczości Andrzeja Samulowskiego*, „Studia Warmińskie”, t. 20, 1991, s. 191–211.

<sup>18</sup> A. Samulowski, *Wyzwól nas z ciężkiej niewoli...*, *Wiersze i proza 1868–1928*, dz. cyt. s. 287.



z okazji 600-lecia Grunwaldu, Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego wydało wiersze Warmiaka Andrzeja Samulowskiego i Mazura Michała Kajki poświęcone Jagiełłowemu zwycięstwu, ze wstępem Janusza Jasińskiego pt. *Grunwald*.

W 1978 roku Marek Gardzielewski wydał z rękopisu, także z wprowadzeniem Janusza Jasińskiego, liczący 408 wersów satyryczny wiersz Samulowskiego *Wyprawa na wilka. Z prawdziwego zdarzenia*. Tekst był drukowany w 1924 roku w „Gazecie Olsztyńskiej”. Jest to wydanie bibliofilskie w nakładzie 150 egzemplarzy. Obok tego utworu poety z Gietrzwałdu znalazł się tłoczony rękopis autora, przechowywany w zbiorach specjalnych Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Linoryty do tej edycji wykonała Karolina Samulowska, prawnuczka poety<sup>19</sup>.

Janusz Jasiński nie był pierwszą osobą tak wszechstronnie i w sposób pogłębiony badającą życie, działalność publiczną i twórczość Andrzeja Samulowskiego. Wyprzedził go w tym Władysław Ogrodziński, który już w reportażach, drukowanych w 1946 roku najpierw w katowickiej „Odrze”, a rok później w oddzielnej książce *Ziemia odnalezionych przeznaczeń* zawarł tekst *Buńczuczny Tatko*<sup>20</sup>. Następnie poświęcił mu jeden z esejów w tomie *W cieniu samotnych wież*<sup>21</sup>, oprócz tego napisał okazjonalną książkę: *Warmiński Tatko z Gietrzwałdu*.<sup>22</sup> W przypadku tekstów Ogrodzińskiego zauważyć można, jak w pierwszych 20 latach Polski Ludowej zmieniały się spojrzenia na twórczość literacką Samulowskiego, zwłaszcza w odniesieniu do jego wierszy religijnych; od podkreślenia znaczenia i ważności tej tematyki w pierwszych latach po wojnie, po zupełne ich eliminowanie.

Nie można też pominąć tekstów Tadeusza Orackiego na temat znaczenia literackiej twórczości Samulowskiego<sup>23</sup>, uwag o działaczu z Gietrzwałdu pióra biskupa Jana Obłaka umieszczonych w opisach tej miejscowości i znaczenia związanych z nią Objawień Matki Bożej<sup>24</sup>, komentarzy odnoszących się do gietrzwałdzkiego poety zawartych w opracowaniach Andrzeja Wakara o działaniach narodowych w XIX wieku<sup>25</sup> czy też konstatacji Tadeusza Grygiera<sup>26</sup>. Wiersze Samulowskiego drukowano w antologiach, m. in. kilka

<sup>19</sup> A. Samulowski, *Wyprawa na „wilka”. Z prawdziwego zdarzenia*, Wydał M. Gardzielewski, wstęp J. Jasiński. Olsztyn 1978.

<sup>20</sup> W. Ogrodziński, *Buńczuczny Tatko*, w: *Ziemia odnalezionych przeznaczeń*, Poznań 1947, s. 89–102.

<sup>21</sup> Tegoż, *Warmiński Tatko*, w: *W cieniu samotnych wież*, Olsztyn 1962, s. 171–194.

<sup>22</sup> Tegoż, *Warmiński „Tatko” z Gietrzwałdu*, op. cit.

<sup>23</sup> T. Oracki, *Budziciel polskości na Warmii – Andrzej Samulowski*, w: tegoż, *Rozmówiłbym kamień...Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s.300–313. Tegoż, *Samulowski Andrzej*, w: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 278–279.

<sup>24</sup> J. Obłak, *Gietrzwałd*, Olsztyn 1979, s. 134–142.

<sup>25</sup> A. Wakar, *Przebudzenie narodowe na Warmii 1886–1893*, Olsztyn 1965, s. 56–60.

<sup>26</sup> I.M. Kościńska, [T. Grygier], *Andrzej Samulowski jako polityk*, op. cit.

z nich znalazło się w opracowanej w 1949 roku przez Witolda Kochańskiego antologii *Poezja Warmii i Mazur*, w której oprócz utworów znalazł się następujący komentarz: „Poezja Samulowskiego to po większej części rymowana publicystyka. Nie znajdziemy w nich dużo poetyckiego kunsztu, za to tchną najszczerzym patriotyzmem. Często też pobrzmiewa w utworach pana Andrzeja typowa dla Warmiaków nuta żarliwej religijności”<sup>27</sup>. Utwory Samulowskiego umieszczono w dwóch edycjach czytelnikowskiej *Ziemi serdecznie znajomej*.

O pracy artystycznej, narodowej i społecznej Andrzeja Samulowskiego pisano okazjonalnie w „Słowie na Warmii i Mazurach” i „Gazecie Olsztyńskiej”, kiedy świętowano okrągłe rocznice narodzin pisma Pieniężnych. W 1958 roku odsłonięto w Gietrzwałdzie tablicę upamiętniającą utworzenie tamże pierwszej polskiej księgarni<sup>28</sup>.

### 3

Andrzej Samulowski jawi się w tych opracowaniach jako polski Warmiak, dobrze obeznany z historią Polski oraz Warmii i często do tej historii w wierszach i artykułach nawiązujący. Wiersze pisał przez całe życie. Przypomnę, że Janusz Jasiński zgromadził 187 utworów wierszowanych Samulowskiego. W tym zestawieniu jest skromny wiersz z lat młodości, za który poeta otrzymał dar króla pruskiego w postaci 100 talarów na swoje leczenie w Cieplicach, są tu także wiersze na cześć biskupa Filipa Krementza w Sząbruku, drukowane w „Przyjacielu Ludu”, liczne utwory poświęcone Matce Boskiej Gietrzwałdzkiej, m.in. najbardziej znany *Już to po zachodzie słońca*, śpiewany przez uczestników warmińskich „łosier”, czyli pielgrzymek co roku przybywających do Gietrzwałdu, są też wiersze patriotyczne, naśladujące poetykę Kochanowskiego, Krasickiego, Niemcewicza, Słowackiego, ale też nawiązujące do pieśni ludowych. Część z jego wierszy miała charakter wierszowanej publicystyki. Chodzi tu o utwory, w których poeta czczył polskie rocznice historyczne, składał hołd zasłużonym Polakom, miejscowym i tym spoza Warmii z okazji urodzin, jubileuszy, wizyty w Sząbruku lub Gietrzwałdzie, gdzie od 1878 roku zamieszkał.

Wielkim wyróżnieniem dla Samulowskiego było w 1874 roku zamieszczenie w publikacji na cześć ks. Franciszka Bażyńskiego *Warta* jego wiersza z podziękowaniem za rozpowszechnianie polskich książek na Warmii. Utwór ten znalazł się tam obok tekstów Józefa Ignacego Kraszewskiego, Kornela Ujejskiego, Teofila Lenartowicza<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> W. Kochański, *Poezja Warmii i Mazur*, Warszawa, 1949, s. 79.

<sup>28</sup> Z.D. [Z. Dudzińska], *Andrzej Samulowski – księgarz, działacz, poeta*, „Głos Olsztyński” 1958, nr 119 z 21 V.

<sup>29</sup> A. Samulowski, *Przewielebnemu JMC ks. Franciszkowi Bażyńskiemu*, w: *Warta. Książka zbiorowa ofiarowana księdzu Franciszkowi Bażyńskiemu*, Poznań 1874, s. 437 n.



Samulowski zwracał uwagę na ważne wydarzenia na ziemiach polskich. W lipcu 1890 roku nadzwyczajna była inicjatywa uczczenia pamięci Adama Mickiewicza, w związku ze sprowadzeniem jego prochów na Wawel. Samulowski wysłał wieniec z kłosami z pól warmińskich, dołączając do tego okolicznościowy wiersz, rozpoczynający się od słów:

Z północnego Polski krańca,  
 Gdzie tli iskra wiecznego znicza  
 Ślą kłosa na grób wygnańca –  
 Dla Adama Mickiewicza.  
     Niech te kłosa świadczą o tym,  
     Że duch jeden Polskę spoli,  
     Że się nie skupiamy złotem,  
     Lecz tem. Co nas wszystkich boli<sup>30</sup>.

Samulowski pisał w języku literackim i w gwarze warmińskiej, poruszał tematy religijne i obyczajowe, czcił pamięć wielkich Polaków: Adama Mickiewicza, Augustyna Kordeckiego, Józefa Chociszewskiego, przypominał wydarzenia historyczne ważne w narodowym trwaniu: Grunwald, rozbiory Polski, powstanie styczniowe. Wystąpił także z propozycją postawienia w Olsztynie pomnika ku czci Mikołaja Kopernika.

W swej wymowie utwory Samulowskiego zarówno patriotyczne, jak i te o charakterze religijno-moralizatorskim, ale też okolicznościowo-towarzystwie, pisane na zamówienie, zawsze miały na celu ożywienie polskości Warmii. I temu służyły.

#### 4

Ważnym przedsięwzięciem Samulowskiego było założenie w 1878 roku polskiej księgarni w Gietrzwałdzie. Uzyskał na ten cel pomoc finansową kierującego bankiem w Lubawie Teofila Rzepnikowskiego i Teodora Donimirskiego. Najpierw Samulowski prowadził księgarnię wspólnie ze Stanisławem Romanem z Pelplina, a dwa lata później się usamodzielniał. Książki polskie i dewocjonaalia sprowadzał od Karola Miarki i Tomasza Nowackiego ze Śląska, od Józefa Chociszewskiego z Poznania, od Romanów ojca i syna z Pelplina, od Jerzego Jalkowskiego z Grudziądza i Walentego Fiałka z Chełmna. Jak relacjonował inicjator przedsięwzięcia, księgarnia była zaopatrzona „w znaczny i rozmaity dobór książeczek do nabożeństwa, w oprawach od najprostszych aż do najwykwintniejszych i najgustowniejszych, w rozmaite książki religijne do czytania i rozmyślań, w rozmaite opisy i podróże, w rozmaite książki ludowe, niektóre książki teatralne, książki na czasie, tj. o objawieniach

<sup>30</sup> Tegoż, *Z północnego Polski krańca...*, w: *Złożenie zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu w dniu 4 VIII 1890 r.* [Kraków 1890], s. 53.

Matki Boskiej, książki dla wielebnego duchowieństwa z kazaniem i naukami dogmatycznymi i katechizmowymi, znaczny wybór niemieckich książek do nabożeństw, różańce, krzyżyki, medaliki itp., obrazki kolędowe, jako też i skład materiałów piśmiennych<sup>31</sup>. Poza woluminami religijnymi sprzedawano *Elementarz polski*, wydany przez Towarzystwo Moralnych Interesów Gospodarczych Ignacego Łyskowskiego, broszurę „Walka kulturalna [zapis oryginalny – przyp. autora] a chrześcijańska szkoła ludowa” i miesięcznik „Światło”. W 1886 roku gietrzwałdzka księgarnia poszerzyła nawet asortyment o towary galanteryjne i artykuły gospodarcze. Samulowski wciąż jednak miał na uwadze książki historyczne i umoralniające<sup>32</sup>.

W różnorodnej działalności towarzyszyła Samulowskiemu od 1880 roku żona Marta, córka wydawcy i księgarza Tomasza Nowackiego z Mikołowa. W 1935 roku odwiedził ją Melchior Wańkowicz i w jednym z reportaży uwiecznił to niezwykle spotkanie w Gietrzwałdzie<sup>33</sup>.

Samulowski wydawał także teksty własnego autorstwa. Profesor Jasiński zestawiał 23 takie pojedyncze edycje. W większości objęły one osobne utwory oraz zbiory kilku pieśni poety, jak np. *Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie Gietrzwałdzkiej* z 1902 roku. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też obrazki z Gietrzwałdu, traktowane przez pątników jako pamiątka, zawsze z wizerunkiem sanktuarium. Kolorowe druki były w większości drukowane przez „Gazetę Olsztyńską”.

## 5

Samulowskiemu trzeba przypisać największe zasługi przy narodzinach „Gazety Olsztyńskiej”. Już w 1872 roku upominał się o polskie pismo na południowej Warmii. Pisał o tym jeszcze z Sząbruka: „Tu się więc pokazuje brak pisma polskiego prowincjonalnego, które by sprawy nas szczegółowo dotyczące z gruntu nas rozbierało”<sup>34</sup>. Dwa lata później powtórzył ten apel w „Katoliku”. Gazecie przypisywał duże znaczenie w integrowaniu polskich Warmiaków, w upowszechnianiu idei łączności z rodakami w całym zaborze pruskim. „Gazeta Olsztyńska” uzmysławiała Warmiakom, że wywodzą się z rodu o bogatej kulturze i historii i zachęcała do aktywności narodowej, kiedy był czas, aby trzeba taką postawę zademonstrować. Troska o język polski w szkole, w życiu codziennym i w kościele była nie celem samym w sobie, lecz sposobem walki o prawo do narodowości. Samulowski zawsze marzył o tym, aby Polska wróciła na Warmię. Z tego powodu tak bardzo

<sup>31</sup> Tegoż, „Orędownik” 1878, nr 56 z 9 V.

<sup>32</sup> J. Jasiński, *Andrzej Samulowski*, op. cit, s. 56.

<sup>33</sup> M. Wańkowicz, *Smętek pod Gietrzwałdem porażon*, w: *Na tropach Smętka*, Kraków 1974, s. 134.

<sup>34</sup> A. Samulowski, „Orędownik” 1872, nr 42 z 27 VII.

dążył do utworzenia w Olsztynie drukarni i podjęcia trudu wydawania gazety. Tradycja rodzinna głosi, że to on wybrał się z przyszłym redaktorem Janem Liszewskim do Poznania po zakup maszyny drukarskiej i, nie mając do końca dogadanej sprawy wynajmu lokalu na drukarnię w Olsztynie, wydał wraz z nim okazowy numer „Gazety Olsztyńskiej” z datą 25 marca 1886 roku właśnie w Gietrzwałdzie. Samulowski cenił redaktora Liszewskiego, też poetę, może nie tak płodnego, lecz o warsztacie literacko bogatszym. Uważał, że Liszewskiemu wyrządzono krzywdę w 1891 roku, pozbawiając go stanowiska redaktora.

Samulowski miał ambicje wpływania na kierunek olsztyńskiego pisma. Na pewno przychodziło mu to łatwiej, kiedy „Gazetę” redagował Liszewski. Z olsztyńskim pismem nigdy nie zerwał. Wydrukował w „Gazecie” większość swoich wierszy. Od początku 1893 roku pod winiętą zamieszczone było, ułożone przez niego, zawołanie: „Ojców mowy, ojców wiary – brońmy zgodnie: młody stary”. Znajdowało się w polskim piśmie aż do wybuchu drugiej wojny światowej.

O tym, jak bardzo Samulowski doceniał funkcjonowanie polskiej gazety, świadczy wiersz poświęcony Sewerynowi Pieniężnemu – seniorowi, napisany po jego śmierci:

Jużeś spoczął Sewerynie  
 Po pracy na polskiej niwie!  
 Na warmińskiej „Iez dolinie”,  
 Gdzie duch polski ledwie żywie.  
     Tu stanąłeś przy sztandarze,  
     By go wznieść nad nasze sioła,  
     Na krańcach, gdzie polskie strażę  
     Z trudu upadają zgola<sup>35</sup>.

Samulowski miał zastrzeżenia do sposobu redagowania pisma przez następcę Seweryna, Władysława Pieniężnego, który od 5 listopada 1905 roku przygotowywał „Gazetę” do druku. Pisał o tym w liście z 28 grudnia 1906 roku do Erazma Parczewskiego: „Najgorszy niedostatek u nas jest; brak dzielnej „Gazety”. Ta nędzna „Gazeta Olsztyńska” jest bez ducha. Dawniej pociągałem i popychałem ją. Dziś nie mam po temu zdrowia: terazniejsza właścicielka tejże „Gazety”, wdowa, trzyma pismo dla utrzymania swej rodziny; redaktor zwyczajny zecer, bez odpowiedniego wykształcenia i ducha potwarza nowinki ze świata za innymi pismami – a o swoich miejscowych stosunkach nic”<sup>36</sup>. Zawsze podkreślał zbyt małe uwzględnianie w „Gazecie” spraw warmińskich. Uważał, że pismo powinno służyć przede wszystkim polskiej Warmii.

<sup>35</sup> Tegoż, *Wspomnienie pośmiertne Sewerynowi Pieniężnemu*, GO 1905, nr 132 z 7 XI.

<sup>36</sup> Tegoż, *List z 28 XII 1906 r. do E. Parczewskiego*, [w:] T. Grygier, *Andrzej Samulowski jako polityk*, op. cit. s. 137.

## 6

Można powiedzieć, że Samulowski inicjował bądź był obecny we wszystkich działaniach narodowych na południowej Warmii. Zabiegał najpierw o tworzenie bibliotek w ramach Towarzystwa Czytelni Ludowej, a w Gietrzwałdzie był nawet bibliotekarzem. Angażował się zawsze w działania narodowe przed wyborami do parlamentu niemieckiego, Landtagu i Reichstagu. Wciąż zabiegał o wybór Polaka z Warmii i do tego nie związanego z niemiecką partią Centrum, bo jak pisał: „kompromis z Centrum bałamuci naszych wyborców”<sup>37</sup>. Przypominał o niespełnionych obietnicach w sprawie obrony języka polskiego, składanych przed wyborami przez kandydatów Centrum: Justyna Rarkowskiego z Olsztyna i ks. Kuniberta Krixa z Lamkowa. Wstąpił do Tymczasowego Komitetu Wiecowego i Centralnego Komitetu Wyborczego na cały zabór pruski. Dążył do utworzenia Towarzystwa Pomocy Naukowej na Warmii. Pragnął stworzyć fundusz pomocy stypendialnej Warmiakom-studentom, podejmującym naukę w Liceum Hosianum, aby w ten sposób doprowadzić do wykształcenia polskich księży. Potem ten zakres rozszerzył, mówił o tym w 1890 roku na zgromadzeniu w Biskupcu: „Zadaniem Towarzystwa jest wspieranie pilnych i zdolnych, a ma się rozumieć niezamożnych uczni po szkołach, uniwersytetach, na nauce handlu, sztuk i rzemiosł. Niejeden chłopak na wsi lub w mieście, mając talent i zamiłowanie do nauki i przykładem społeczeństwa, ale brak mu środków do wykształcenia”<sup>38</sup>. Trzeba również przypomnieć jego starania o umieszczenie Antoniego Sylwestra Sznarbacha w krakowskiej Akademii, gdzie zajęcia ze studentami prowadził sam Jan Matejko. Po latach Sznarbach dziękował za to Samulowskiemu i wciąż podziwiał jego aktywność pisarską<sup>39</sup>.

W ramach założonego przez niego 26 IX 1892 roku Katolickiego Towarzystwa Ludowego pod wezwaniem św. Wojciecha w Gietrzwałdzie, które – szerząc religijność i moralność – starało się utrzymać mowę ojczystą, prowadzono działalność odczytową i przygotowywano przedstawienia teatralne. Reżyserią tych inscenizacji w Gietrzwałdzie zajmował się sam Andrzej Samulowski. Także w tej miejscowości, zapewne za sprawą Samulowskiego, echem odbiły się wydarzenia we Wrześni, w czasie których dzieci w szkole domagały się przywrócenia nauki religii w języku polskim. Pisał o tym w „Gazecie Olsztyńskiej” Władysław Pieniężny. Właśnie w Gietrzwałdzie dzieci gospodarza Biegały na lekcji religii nie odpowiadały po niemiecku, ponieważ im rodzice tego zabronili<sup>40</sup>. Dzieci Biegałów trwały w uporze przez pięć tygodni. Pieniężnego za wydrukowanie relacji o tym wydarzeniu skazano na trzy miesiące więzienia.

<sup>37</sup> T. Grygier, *Andrzej Samulowski jako polityk*, op. cit. s. 139.

<sup>38</sup> J. Jasiński, *Andrzej Samulowski*, op. cit. s. 80.

<sup>39</sup> *List A. Sznarbacha do A. Samulowskiego z 7 IX 1918*, Słowo 1972, nr 44 z 28–29 X.

<sup>40</sup> *Czyliż Warmia się nie ruszy!*, GO 1906 nr 132 z 8 XI.

Samulowski zadziwił współczesnych oryginalnymi pomysłami. Na kilka dni przed plebiscytem 11 lipca 1920 roku zawiesił biało-czerwony sztandar z białym orłem na swoim domu, co wzbudziło niezadowolenie miejscowych Niemców. Z tego powodu oddział wojska francuskiego strzegł sztandaru, aby nie został usunięty bądź zbezczeszczoney.

Patriotyczna postawa Samulowskiego, jego usilne starania o utrzymanie języka polskiego na południowej Warmii, zabiegi o wiązanie wszelkich inicjatyw narodowych z Polakami Pomorza i Wielkopolski w końcu XIX i na początku XX wieku spowodowały, że po 1945 roku właśnie jego obierano patronem ulic w Olsztynie, Ostródzie i Kętrzynie, w czerwcu 1957 roku został także patronem szkoły podstawowej w Gietrzwałdzie. Na jego cześć na niemieckiej Warmii miejscowości Bischofshausen w 1946 roku nadano nazwę Sątopy – Samulewo, a w 1968 roku w Gietrzwałdzie otwarto izbę pamięci jemu poświęconą. Jego nadzwyczajne zasługi w ruchu polskim przypominano w trakcie świętowania okrągłych rocznic wydania pierwszego numeru „Gazety Olsztyńskiej”, której był założycielem. 19 kwietnia 1986 roku na stulecie „Gazety” ówczesny redaktor naczelny pisma Czesław Pazera odsłonił jego popiersie dłuta miejscowego rzeźbiarza Bolesława Marschalla, ustawione przed księgarnią gietrzwałdzką, o co starał się bardzo wnuk, także Andrzej Samulowski<sup>41</sup>. Wtedy też odsłonięto tablicę przypominającą o tym, że w Gietrzwałdzie 25 marca 1886 roku wydano okazowy numer „Gazety Olsztyńskiej”<sup>42</sup>.

Działalność polityczna i wydawnicza Andrzeja Samulowskiego stanowiła ważny czynnik budzenia narodowego na południowej Warmii. Poeta swoimi wystąpieniami publicznymi i prostymi wierszami zachęcał miejscową ludność do trwania w języku i kulturze przodków. Wiązał polskość z tradycyjnym przywiązaniem Warmiaków do religii katolickiej, czym nadawał temu trwaniu charakter uniwersalny.

---

<sup>41</sup> Z pomnikiem Andrzeja Samulowskiego sprawa była bardziej złożona. Powołany w 1947 roku Komitet Budowy Pomnika na cześć warmińskiego poety pod przewodnictwem ówczesnego wojewody olsztyńskiego Wiktora Jaśkiewicza, z członkami: Juliuszem Malewskim, Marią Zientara-Malewską, Wandą Pienięzną, Janem Bohuckim, Bohdanem Wilanowskim, nie mógł zrealizować zamierzonego zadania, bo nastał czas innego spoglądania na przeszłość, eksponowania ludzi wyłącznie o lewicowym rodowodzie. Zresztą w następnym roku wojewodę Jaśkiewicza zmienił Mieczysław Moczar. Odtąd rozpoczęły się tutaj inne rządy.

<sup>42</sup> *Wśród Pieniężnych, Samulowskich, Szczepańskich. Zjazd zastużonych rodów*, GO 1986, nr 93 z 21 IV. Na innej tablicy nie sprostowano daty utworzenia polskiej księgarni w Gietrzwałdzie przez Samulowskiego, co miało miejsce 6 kwietnia 1878, a nie 1877 roku.

## Bibliografia

- b.a., *Na 80-lecie urodziny Andrzeja Samulowskiego nestora piśmiennictwa na Warmii*, „Gazeta Olsztyńska” [dalej GO], 1920, nr 41 z 1 IV.
- [W. Pieniężny], *Wśród Pieniężnych, Samulowskich, Szczepańskich. Zjazd zastużonych rodów*, GO 1986, nr 93 z 21 IV.
- [W. Pieniężny], *Czyliż Warmia się nie ruszy!*, GO 1906 nr 132 z 8 XI.
- [Barczewski W.], *Wiarosław, Z piśmiennictwa polskiego na Warmii w XIX stuleciu*, tamże, 1924, nr 65 z 16 III.
- [Buchholz E.], *Pustelnik, To i owo. Pogadanka literacka*, „Gość Niedzielny” 1921, nr 42 z 15 X.
- Chociszewski J., w: J. Jasiński wstęp do Andrzej Samulowski, *Wyprawa na wilka*, wydał z rękopisu M. Gardzielewski, Olsztyn 1978.
- Danielewski I., *Polski poeta wśród ludu na Warmii*, „Przyjaciel Ludu” 1869, nr 43 z 22 X.
- Kochański W., *Poezja Warmii i Mazur*, Warszawa 1949.
- Kościańska I.M., *Andrzej Samulowski jako polityk*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” [dalej KMW] 1958, nr 2.
- List A. Sznarbacha do A. Samulowskiego z 7 IX 1918, *Słowo* 1972, nr 44 z 28–29 X.
- Mańkowski A., *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Gość Niedzielny”, dodatek do GO, 1921, nr 39 z 24 IX.
- Jasiński J., Wstęp do: A. Samulowski, *Z północnego ziemi krańca...*, Olsztyn 1975.
- Jasiński J., *Andrzej Samulowski (1840–1928). O narodowe oblicze Warmii*, Olsztyn 1976.
- Jasiński J., *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.
- Jasiński J., *Problematyka religijna i kościelna w życiu i twórczości Andrzeja Samulowskiego*, „Studia Warmińskie”, t. 20, 1991.
- Obląk J., *Gietrzwałd*, Olsztyn 1979.
- Ogrodzński W., *Buńczuczny Tatko*, w: *Ziemia odnalezionych przeznaczeń*, Poznań 1947, s. 89–102.
- Ogrodzński W., *Warmiński Tatko*, w: *W cieniu samotnych wież*, Olsztyn 1962, s. 171–194.
- Ogrodzński W., *Warmiński „Tatko” z Gietrzwałdu. W trzydziestą rocznicę zgonu Andrzeja Samulowskiego*, Olsztyn 1958.
- Oracki T., *Budzielnik polskości na Warmii – Andrzej Samulowski*, w: tegoż, *Rozmówiłbym kamień...Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s. 300–313.
- Oracki T., *Samulowski Andrzej*, w: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 278–279.
- Samulowski A., *Wyzwól nas z ciężkiej niewoli...*, *Wiersze i proza 1868–1928*, zebrał, wstępem i przypisami opatrzył J. Jasiński, Olsztyn, 1997.
- Samulowski A., *Wyprawa na „wilka”. Z prawdziwego zdarzenia*, wydał M. Gardzielewski, wstęp J. Jasiński. Olsztyn 1978; „Orędownik” 1872, nr 42 z 27 VII.
- Samulowski A., *Wspomnienie pośmiertne Sewerynowi Pieniężnemu*, GO 1905, nr 132 z 7 XI;
- Samulowski A., List z 28 XII 1906 r. do E. Parczewskiego*, w: T. Grygier, *Andrzej Samulowski jako polityk*, op. cit. s. 137.



- Samulowski A., *Przewielebnemu JMC ks. Franciszkowi Bażyńskiemu*, w: *Warta. Książka zbiorowa ofiarowana księdzu Franciszkowi Bażyńskiemu*, Poznań 1874, s. 437.
- Samulowski A., *Z północnego Polski krańca...*, w: *Złożenie zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu w dniu 4 VIII 1890 r.* [Kraków 1890] s. 53.
- Samulowski A., „Orędownik” 1878, nr 56 z 9 V.
- Steffen A., *Nasi poeci*, nakładem autora, Kraków 1935.
- Wakar A., *Przebudzenie narodowe na Warmii 1886–1893*, Olsztyn 1965.
- Wańkiewicz M., *Smętek pod Gietrzwałdem porażon*, w: *Na tropach Smętka*, Kraków 1974.
- Z.D. [Z. Dudzińska], *Andrzej Samulowski – księgarz, działacz, poeta*, „Głos Olsztyński” 1958, nr 119 z 21 V.
- Zientara-Malewska M., *Andrzej Samulowski gorący patriota, syn ludu warmińskiego*, „Życie Olsztyńskie” 1948, nr 92 z 4 IV.
- Zientara-Malewska M., *Gietrzwałd warmińska Częstochowa*, tamże, 1948, nr 97 z 9 IV.
- Zientara-Malewska M., *Płomienne serce Gietrzwałdu*, „Słowo na Warmii i Mazurach” [dalej Słowo] 1953, nr 1.
- Zientara-Malewska M., *Wspomnienie o Andrzeju Samulowskim*, tamże 1958, nr 16.

### Summary

The sketch aims at presenting patriotic attitude of Andrzej Samulowski, who was educational activist, bookseller, publisher and poet, basing on the studies, which have been published so far. He was the most committed Warmiak in the actions striving for national awakening of the southern part of this region in the middle of the 19th century and at the beginning of the 20th century. He had no match as far as undertaking actions, which were bringing the Warmiaks closer to the Polish culture, are concerned. His persistent efforts to keep Polish language in the southern Warmia and measures to involve in these actions Polish people from the Pomerania and the Greater Poland should never be forgotten. He opened the bookstore in Gietrzwałd and contributed to creation of the „Olsztyn Daily” [„Gazeta Olsztyńska”].